Nr. 216. Cena 6 fen. Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. Rok XVII

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 9 sierpnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1 mrk. Za odnoszenie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w **Tomaszowie** do „N. Kurjera Łódzkiego przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

Demokratyzacja polityki międzynarodowej.

Wojna obecna wysuwa na szerszą widownię sprawę ściślejszego ustalenia programu demokracji w stosunku do zagadnień polityki zagranicznej, która niepodzielnie oddana była pod kierownictwo głowy państwa i najbliższych jego doradców. W tych warunkach wpływy organizacji demokratycznych na sprawy polityki zagranicznej były słabe, czego dowodem nieopanowanie wybuchu wojny. Organizacje te również mało zwracały uwagi na sprawy polityki zewnętrznej, poświęcając całą prawie działalność polityce wewnętrznej.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych, wobec nadchodzących chmur wojennych, stronnictwa demokratyczno - radykalne, obejmujące liczne rzesze, zadawalały się bardzo ogólnikowemi hasłami, w których odsyłano do przyszłości szczęśliwej. Brak zaś było określonego programu i czujnej, konkretnej działalności; typowem też u wielu radykałów społecznych było lekceważenie wszelkich pomruków wojennych. Tymczasem wojna obecna dosadnymi argumenty stwierdziła, że sama działalność społeczno - ekonomiczna nie wystarcza, gdyż od takiej lub innej polityki państwowej zależnym jest jest rozwój lub upadek całego życia gospodarczego.

A właśnie w niektórych krajach organizacje demokratyczne zadawalały się zdobyczami w dziedzinie ekonomicznej, z ujmą dla szerokiej działalności o wpływy na reorganizację polityczną państwa.

Coraz bardziej też, we wszystkich państwach wojujących, przenika myśl, którą Laveleye w r. 1870 określił, że niedokładność form politycznych jest jedną z głównych przyczyn wojny.

Obecnie, kiedy trwająca już dwa lata wojna objęła sobą całe narody, poświęcające krew swą i mienie, — kiedy niedaleką się wydaje olbrzymia likwidacja tej wielkiej wojny, z pośród kół politycznych, umiarkowanych nawet, rozlegają się przezorne głosy, aby rozszerzyć kierownictwo nad sprawami polityki zagranicznej, by przysłuchać się życzeniom i projektom szerszych warstw.

„Nasza polityka zewnętrzna, mówi umiarkowany bardzo prof. Leopold Wieze, powinna przestać być polityką uprzywilejowanej kliki wielkich panów, a stać się współpracą wszystkich ludzi myślących politycznie“ (Politische Briefe über den Weltkrieg. Monachjum 1914).

Stosunki międzynarodowe, według Heinzla Potthofa, będą mogły dojść do pewnej równowagi w takim tylko razie, „jeśli polityka zagraniczna wyjdzie z ciemnej izby dyplomacji na światło przedstawicielstwa narodowego“.

Nawet Baron v. Mackay, daleki od wszelkiego radykalizmu, uważa za potrzebne pewne reformy w kierunku demokratyzacji, dyplomacji i polityki zagranicznej wogóle. (Die moderne Diplomatie. Frankfurt n. M. 1915).

W tym kierunku uwydatnia się w państwach, objętych wojną, pewien ruch. Jak doniosły pisma, 1 sierpnia rozpoczął działalność „Niemiecki Komitet Narodowy dla sprowadzenia zaszczytnego pokoju“ pod przewodnictwem księcia Wedla. Obejmuje on przeważnie koła liberalne i odbył szereg zebrań w różnych miastach, na których wygłoszono mowy programowe.

Zdania wygłoszone przez mówców na różnych zebraniach wyrażają niepodzielną zgodność w sprawach nowej orjentacji na polu polityki wewnętrznej i zagranicznej, oraz celów wojennych w zrozumieniu Niemieckiego Komitetu narodowego. Ogólnie uznano konieczność, że naród niemiecki zjednoczony żądaniami pokojowemi, poprzeć winien jednomyślnie rząd, zrzekając się tymczasowo publicznego roztrząsania celów wojny.

Tak więc zaczyna się rozszerzać przekonanie, że potrzebnem jest powołanie świadomego ogółu do rozstrzygnięcia wielkich zadań wojennych. Jeżeli w tym celu umożliwiona będzie odpowiednia działalność, przyśpieszy się realizacja pragnień pokojowych.

R. K.

Sprawa wyborów do Rady Miejskiej, w ślad za nią konsolidacja stronnictw i próba zjednoczenia ogółu, wobec naczelnej zasady narodowej, wprowadziła żywszą akcję społeczno-polityczną w życie milczącej dotychczas Warszawy.

Dochodzą nas tutaj, coprawda za pośrednictwem pism i edynie nowe hasła, obejmujące wielkie sprawy narodowe. Związana z temi hasłami akcja narodowa, zlokalizowana jest w murach Warszawy.

Wiadomo, jak różną jest osobistość i skala przeżywań obywatela posiadającego pewne elementarne prawa społeczno-polityczne, a mieszkańca kraju, pozbawionego tych praw.

Warszawa posiada możność życia społeczno-politycznego w granicach swego miasta.

O mieszkańcach Łodzi i innych miast mówią w Warszawie, że zasklepiają się w swych mieszkaniach. Ostatniemi czasy, z okazji uroczystości 5 sierpnia w Warszawie, w jednym z pism uczyniono wyrzut Łodzi, że jest bierną. Zaznaczono, że „nad odgadnięciem tej niepojętej bierności głowi się daremnie wielu nie-działaczy“.

Spodziewać się należy, że działacze wyjaśnią tę niepojętą bierność.

Ustąpienie Sazonowa.

„Times otrzymał korespondencję z Piotrogrodu, w której podano jako powód ustąpienia Sazonowa intrygę sfer reakcyjnych ze Stuermerem na czele. Reakcjoniści rosyjscy są obecnie bezwzględnymi zwolennikami wojny, doprowadzonej do decydującego zwycięstwa. Spodziewają się oni zdobyczy w Galicji, Bukowinie i Armenji. Zajęcie Konstantynopola jest ich najgorętszem pragnieniem. Mimo to jednak partja ta jest przeciwna zgnieceniu militaryzmu pruskiego, gdyż osłabienie Prus byłoby jej zdaniem osłabieniem idei monarchicznej w Rosji.

Tymczasem Sazonow skierował wszystkie swe wysiłki przeciw militaryzmowi pruskiemu, jako zagrażającemu stale pokojowi w Europie. Polityka terytorjalnych zdobyczy była w jego polityce na drugim planie.

Zasady Sazonowa uwidoczniły się zwłaszcza przy sposobności omawiania sprawy polskiej. Tutaj, jak dowodzi „Times“, objawił się prawdziwie szeroki, europejski gest Sazonowa.

Gdy na głośnej naradzie ministrów odrzucono odrazu tak zwany program „moskiewski“, projektujący podwójną monarchję rosyjsko-polską, wzięto pod obrady plan Stuermera, zacieśniający autonomję Polski do samorządu ziemskiego i miejskiego. Lecz większość ministrów odrzuciła projekt Stuermera. Przyjęcie go byłoby aktem niewdzięczności dla polaków, którzy okazali tyle poświęcenia dla Rosji. Zraziłoby to również sprzymierzeńców i narody państw neutralnych.

Przyjęto ostatecznie z pewnemi zmianami projekt Sazonowa, dający pełną autonomję z własnym sejmem w Warszawie. Tylko polityka zagraniczna i finansowa należałaby do kompetencji rosyjskich ciał prawodawczych.

We wszystkich innych sprawach miałaby Polska być zupełnie samodzielną.

Projekt Sazonowa został opracowany na podstawie memorjału, przedłożonego przez polskich członków zeszłorocznej komisji polsko-rosyjskiej.

Ostateczne przyjęcie projektu Sazonowa odłożono na początek września, kiedy postanowiono również ogłosić uroczysty manifest cesarski do polaków.

Teraz wobec dymisji Sazonowa sprawę autonomji, jak się zdaje, znowu odłożono. O jej dalszych losach korespondent „Timesa“ nie wspomina.

Wojna może jeszcze trwać bez końca...

Dziennik szwedzki „Nya Daglight Allehanda“ według „B. Z. am Mittag“ pisze:

„W zwykle dobrze poinformowanych kołach politycznych wypowiedziano opinję, że wojna potrwa tylko jeszcze miesiące.

Według naszych informacji jednak, w Niemczech przynajmniej, nie myślą jeszcze o końcu; według nas inne oznaki również tego nie zapowiadają.

Oświadczenie Lloyd George'a, że należy oczekiwać końca za kilka miesięcy, należy uważać za optymizm swego pierwszego wystąpienia jako ministra wojny.

W Szwecji w każdym razie niewielu myśli o natychmiastowem zwycięstwie mocarstw koalicji.

Należałoby się spodziewać końca najwyżej z poglądu koalicji, że nawet obecna wielka ofensywa nie dała żadnego wyniku.

Jednakże Lloyd George nie powinnienby uważać swego zadania za nierozwiązalne.

Przedewszystkiem złożył swoje nadzieje w obecnych technicznych czynach Anglji w fabrykacji armat i amunicji. Czy te obliczenia są trafne?

W każdym razie wraz z trudnościami siła oporu u niemców wzrasta — i wiele jeszcze czasu upłynie, zanim upór angielski, lub wytrwałość niemiecka osłabnie.

Jeżeli więc się uwzględni tylko usposobienie dwuch głównych przeciwników, to wojna może trwać jeszcze czas nieograniczony.

Wreszcie stanowisko Rumunji wytwarza nową możliwość przedłużenia wojny.

Czy Rumunja rzeczywiście chce się narazić na rok trwającą wojnę, o tem znawcy wyrażają się sceptycznie.

Wogóle ważne wydarzenia zapowiadają się raczej na wschodzie niż na zachodzie, gdzie jak się zdaje osiągnięto równowagę obydwuch frontów.

Kronika

— Z Magistratu.

Na odbytem w poniedziałek posiedzeniu postanowiono zaangażować jeszcze czterech urzędników sekwestracyjnych dla głównej kasy miejskiej.

Przyznano kredyt do wysokości 3000 mk. schronisku dla magdalenek oraz szpitalowi marjawickiemu w Del. Zaprowj. Miasta oraz przyjęto do wiadomości fakt zamknięcia szpitala dla chorych na tyfus plamisty przy ul. Drewnowskiej, w którym przebywało w czasie epidemji blizko półtora tysiąca pacjentów.

— Z Komitetu giełdowego.

Stosownie do wydanego przez generał-gubernatora warszawskiego rozporządzenia z dnia 13 maja r. b. w sprawie obowiązkowego zawiadamiania wystawców o posiadaniu weksli przed 31-ym lipca 1916 r. Komitet Giełdowy wystąpił z umotywowanym memorjałem do władz niemieckich o cofnięcie tego rozporządzenia, ewent. o przedłużenie terminu zawiadomienia do 30-go września i utworzenie przy łódzkiej poczcie oddziału dla przyjmowania miejscowej korespondencji poleconej.

Prośby komitetu o cofnięcie powyższego rozporządzenia nie uwzględniono, natomiast władze wyraziły zgodę co do drugiego punktu.

Ponieważ do wymienionego w rozporządzeniu terminu pozostały zaledwie niecałe 2 tygodnie, Komitet Giełdowy, w porozumieniu się z władzami poczty, podjął się współpracy w załatwianiu przyjmowania poleconej korespondencji miejscowej.

W tym celu utworzono wydział pocztowy, który wyznaczał numery pocztowe dla kart, oddzielnie dla in-

stytucji i firm, posiadających większe ilości weksli, oddzielnie dla firm i osób, posiadających od 1 do 50 sztuk weksli.

Karty powyżej 50 sztuk przyjmowała poczta bezpośrednio, do 50 zaś sztuk przyjmował wydział pocztowy i, łącząc otrzymane listy w większe partję oddawał takowe do ekspedycji na pocztę.

Biuro wydziału funkcjonowało od 13 do 31 lipca r. b. i w ciągu tego czasu wyznaczyło zgłaszającym się firmom i osobom 170,000 numerów kolejnych.

Zgłoszeń o pośrednictwo do wydziału pocztowego w powyższym okresie było ogółem 974. Sprzedano kart: powyżej 50 — 7528, niżej 50—8324 — razem 15,852.

Sprzedawano przeciętnie 880 sztuk dziennie zatem kart pocztowych.

Ponieważ każdy interesant dla załatwienia musiał się zgłaszać do wydziału 4 razy: a) dla zamówienia kart z odnośnymi numerami i wykazami, b) otrzymania tychże, c) dla oddania wypełnionych kart i d) otrzymania pokwitowań poczty, frekwencja dzienna dochodziła do 216 osób.

W ostatnim dniu przyjmowania korespondencji poleconej, Komitet Giełdowy otrzymał zawiadomienie od zarządu cywilnego w Warszawie, że termin zawiadomiania wystawców został przez generał-gubernatora warszawskiego do 31 sierpnia r. b. przedłużony.

— Zjazd delegatów straży ogniowych.

Zjazd delegatów straży ogniowych, który odbędzie się w Warszawie w dn. 8. 9 i 10 września (8—piątek — święto), zapowiada się bardzo dobrze.

Na zjazd zgłosiło swój udział z górą 600 delegatów, reprezentujących 800 straży ogniowych ochotniczych prowincjonalnych. Tak liczne zgłoszenia i duże zainteresowanie się Zjazdem wykazują ogólne zajęcie się sprawami pożarnictwa. Celem Zjazdu jest pobudzić straże do pilniejszego życia i pracy, ułatwić wzajemne poznanie się, omówić różne sprawy pożarnicze i strażackie.

Na Zjeździe tym demonstrowany będzie cały szereg ćwiczeń wzorowych i wygłoszone będą referaty, obejmujące wszystkie dziedziny pracy i zadań straży ogniowej na prowincji.

Komitet organizacyjny Zjazdu dokłada wszelkich starań, ażeby mniej zamożnym uczestnikom Zjazdu wyjednać pewne ulgi na czas pobytu w Warszawie. Szereg hoteli i restauracji zaofiarował dla uczestników Zjazdu ceny zniżkowe. Bliższe informacje otrzymać można w Zarządzie Instytucji Ubezpieczeń Wzajemnych, Aleje Jerozolimskie 55 w Warszawie, gdzie mieści się Biuro Zjazdu.

— (a) Z II łódzkiego Rzemieślniczego Tow. Poż.-Oszczędnościowego.

W niedzielę dn. 13 b. m. o godzinie 1 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków, w sali Resursy Rzemieślniczej.

W razie nie dojścia do skutku — takowe odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu o godz. 4 po południu.

Porządek dzienny przewiduje:

Otwarcie zebrania. Wybór przewodniczącego. Odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1814—15. Odczytanie protokułu Zarządu, Rady Komisji Rewizyjnej. Zatwierdzenie sprawozdania. Wybór członków Zarządu. Wybór Komisji Rewizyjnej. Zatwierdzenie budżetu. Wolne wnioski.

— (a) Z Zubardzkiego Tow. kredytowego.

Zubardzkie Towarzystwo Kredytowe otwarte zostało w lokalu przy ul. Zgierskiej 21 i rozpoczęło na nowo swą działalność.

Zarząd Tow. rozesłał monity do dłużników, oraz do osób, które nie wykupiły weksli przed wojną, by uiściły swe długi.

— Przy regestracji szkód wojennych.

Na wieść o projektowanem otwarciu przez łódzką Radę Opiekuńcza kursów, mających na celu przygotowanie zastępu pracowników do przeprowadzenia regestracji szkód wojennych, zarząd Stow. Pracown. Handl. (Spacerowa 21), przystąpił do sporządzenia listy kandydatów na te kursa.

— W Szkole Rzemiosł

przyjmowanie zapisów nowych kandydatów rozpocznie się 20 b. m. — Wolnych miejsc jest około 80. Jako uczniowie, mogą być przyjmowani chłopcy, którzy ukończyli początkową szkołę miejską.

W szkole rzemieślniczej przy Talmud-Torze zapisy rozpoczynają się w przyszłym tygodniu. Są wakanse w oddziele tkackim i elektrotechnicznym.

Termin rozpoczęcia lekcji — 29 b. m.

— Przygotowywania na zimę.

Delegacja Szkolna przy Magistracie m. Łodzi otrzymuje codziennie z Wydziału Sprzedaży Węgla pewną ilość tegoż do podziału między pojedyńcze szkoły miejskie w porządku kolejnym, jako zapas na zimę. Po zaspokojeniu potrzeb szkół, otrzymają węgiel również i nauczyciele. (kj)

— Ze szkół miejskich.

Egzaminy w szkołach elementarnych miejskich rozpoczną się 25 go bieżącego miesiąca.

W roku bieżącym przewiowywany jest w każdej szkole mniej więcej 30—40 proc. miejsc wolnych, co wyniesie: na oddział wstępny — 50-ciu, na I-szy i II-gi po 10 i na III-ci — 5 miejsc (przeciętnie).

Wziąwszy pod uwagę, że z nowym rokiem szkolnym otwartych zostanie jeszcze kilka szkół nowych (z 240 miejscami wolnemi) mieć należy nadzieję, że walka z analfabetyzmem uczyni poważny krok naprzód.

Lekcje w szkołach miejskich rozpoczynają się 28 b. m. (kj)

— Zjazd pastorów.

Po odprawionem wczoraj w kościele ewangelickim św. Jana nabożeństwie, przystąpiono do konferencji, którą otworzył przemówieniem pastor Gundlach.

Odczytano sprawozdanie o szkodach wojennych i dotychczas stosowanych środkach walki z nędzą. — Referował radca konsystorza Holz.

Omówiono sprawę jubileuszu reformacji, przypadającego w r. 1917. Wreszcie przystąpiono do obrad nad zagadnieniem, w jaki sposób zabezpieczyć stan posiadanie rolników-wygnańców.

— Biuro adresowe.

Jak się dowiadujemy, Magistrat projektuje urządzenie w Łodzi biura adresowego.

— Bezpłatny sekretarjat.

Żyd. Tow. Literackie otwiera w swoim lokalu biuro dla załatwiania korespondencji niepiśmiennym.

— (a) Zajęcia w sądzie.

Przy wejściu do lokalu Cesarsko niemieckiego Sądu Okręgowego wywieszono zawiadomienie treści następującej: czas służbowy Cesarsko-niemieckich sądów i prokuratorji trwa od godziny 8 — 1 i od 3 do 6 po południu.

Po za temi godzinami wstęp do budynku sądowego osobom, specjalnie nie zawezwanym jest wzbroniony.

— (a) Sprzedaż kartofli

przy Żyd. T-wie nies. pomocy po tańszej cenie rozpocznie się z d. 20 b. m.

Pierwszy transport, składający z 20 wagonów nadejdzie w tych dniach.

— Kwity na węgiel.

Magistrat podaje do wiadomości, że osoby, posiadające kwity węglowe, winny odebrać węgle do dnia 20 go b. mieś., gdyż przedstawione po upływie tego terminu kwity tracą swoją wartość.

— (a) Z dzielnic zapomogowych.

W dzielnicach zapomogowych wywieszono zawiadomienia, iż osoby, pobierające zapomogi oraz wsparcia od rodzin z zagranicy powinny zameldować to we właściwej dzielnicy.

— Los służących.

Wraz z przeciąganiem się wojny pogorszyła się znacznie dola służących, których podaż zresztą na rynku pracy się zwiększyła. Pomimo, iż znacz na liczba dziewczyn udała się na wieś, kantory i lokal Stowarzyszenia sług (Piotrkowska 117) przepełnione są poszukującemi służby kandydatkami.

— Z targu.

Na targi wczoraiszc, prawdopodobnie z powodu deszczu, produktów spożywczych dowieziono stosunkowo mniej, niż zwykle.

Ziemniaków zwłaszcza dowieziono niewiele, wskutek czego ceny tych-że zaraz cokolwiek się podniosły.

Z powodu małego dowozu podrożały również o 20—40 proc owoce, szczególniej wiśnie, za które żądano 12—15 kop. za funt, jabłka: 12—18 kop., gruszki 10—16 kop. Pomimo, iż mało która gospodyni, wskutek braku cukru, przygotowuje w tym roku roku konfitury z wiśni—owoce te cieszą się nieżwykłym pokupem, choć by tylko dla spożywania w stanie surowym lub też na zupę.

Drobiu i nabiału dostarczono także niewiele.

Jedynie okopowizny, jak kapusty, buraków, marchwi, cebuli, etc. dostarczono poddostatkiem, zarówno jak grzybów, ceny których wahały się od 15—40 kop. za litr. (kj)

— Ze Strzechy Robotniczej.

W przyszły wtorek otwarty zostanie oddział Stow Strzechy Robotniczej na Bałutach, przy ulicy Zgierskiej № 15.

Tam również otwartą zostanie bibljoteka, czyteln a i herbaciarnia, jak również oddział kooperatywy.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu uchwalono wprowadzić w życie postanowienie ogólnego zebrania o utworzenie Sekcji dramatycznej. (a)

Ł. O. S. w Helenowie.

W Helenowie odbędzie sie dziś wieczór solistów i oper pod dyrekcją Bronisława Szulca, przypadający zaś XIV-ty koncert symfoniczny odłożony został na piątek, dn. 11 go sierpnia 1916 roku.

Wypadki i kradzieże:

— Rozbestwiony gospodarz.

Dziś rano o godz 6 i pół. mieszkańcy ulicy Nowo-Zarzewskie zaalarmowani zostali rozpaczliwymi krzykami kobiety.

Po zbadaniu sprawy okazało się co następuje:

W domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej № 34, mieszkała rezerwistka Ewa Sysek z dwojgiem dzieci 5 i 8-letnich chłopców.

W ubiegły czwartek gospodarz Robert Philipp podczas nieobecności kobiety wyrzucił jej wszystkie rzeczy na podwórze.

Biedna rezerwistkę przytuliła znajoma kobieta w sąsiedztwie.

Dziś rano S. przyszła po swoje rzeczy

Wtem nadszedł R. Ph. i zaczął ją okładać wałkiem od ciasta i tłuć o mur tak że wreszcie kobieta padła zemdlona.

Policja spisała o sprawie protokuł a kobietę która leżała bezprzytomna, złożono na wozie i zawieziono o godz. 8 i pół do uczastku.

— Przez konia.

Wczoraj wezwano Pogotowie na ul. Ekaterynburską 10, gdzie koń kopnął w brzuch 24 lat żołnierza, Fryderyka Pomplitza, którego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża

Ze związków i stowarzyszeń.

×) Ze Stow. pracowników fryzjerskich.

Ogólne zebranie członków Stow. pracowników fryzjerskich które miało się odbyć w dniu wczorajszym w lokalu własnym przy ul. Zawadzkiej 37, odroczonom zostało do dnia 9 b. m. (o)

×) Ze Stow. akuszerek.

Stowarzyszenie Wzaiemnej Pomocy akuszerek zawiadamia i zaprasza ogół koleżanek na ogólne zebranie, mające się odbyć w poniedziałek 14 sierpnia r. b. o godz 5-ej po południu, w mieszkaniu koleżanki Taksinówny, Mikoł. 37.

Z Warszawy

:: Gmach nowej poczty

na placu Wareckim będzie wykończony we wrześniu, poczem przeniesione tam będą wszystkie biura poczty niemieckiej z zajmowanego dotychczas przez ten urząd lokalu międzynarodowego Banku Petersburskiego przy ul. Mazowieckiej.

:: Biura próśb.

Od jakiegoś czasu Warszawa zalana została biurami próśb. Na każdym prawie rogu zauważyć można szyldy z napisami: „Koncesjonowane biuro próśb: Konsulent prawny, lub krótko „Bitt Schrift-Buro", z jakiemi to po większe części kwalifikacjami są ci „konsulenci" dowodzą podania do Zarządu miasta pisane w tych biurach

Przed nami leży prośba do Magistratu st.. m. Warszawy, pisana w biurze próśb D. Grojsa, — Karmelicka № 27.

Brzmi ona dosłownie:

„Ponieważ ja niżej podpisana, mam sklep na „Marszałkowską ulice № 147" i chcę urządzić — „Szafki" szerokość 150 cm. i długośc 170 cm. uprzejmie proszę „Sz. Magistratu o wydawanie" mi pozwolenia na urządzenie szafek. W nadziei ze prośba moja będzie niezwłocznie uwzględniona, z góry wyrażam serdeczną wdzięczność i kreślę się „wybornym Szacunkiem".

Kronika sądowa.

Za wykroczenia przeciwko przepisom paszportowym

zkazani zostali: Genowefa Kalisch, 19 lat, na 30 mk. lub 10 dni aresztu; Roman Kania, 35 lat, Michalina Kobielnicka, 37 lat i Józef Wałczak, 21 lat, po 10 mk. lub 5 dni aresztu Prócz tego ten ostatni za złą tablicą na wozie (małe litery i nieodpowiednie pismo) skazany został na 2 mk. lub 1 dzień aresztu

Pozatem tego Antonina Brandt za niestawienie się do sądu w charakterze świadka skazana została na opłacenie 20 mrk grzywny z zamianą na areszt

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 8-go sierpnia.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga:

W odcinku Serweczy i na południu od niego działalneść ogniowa stała się wczoraj nieco więcej ożywioną; odosobnione ataki nieprzyjacielskie zostały odparte.

Ponowne usiłowania rosjan w celu zyskania terenu pod Zarzeczem (nad Stochodem), pozostały bez skutku; nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Od dzisiejszego rana toczą się na zachodzie od Łucka nowe walki.

Na północnym-zachodzie od Załościa nie powiodły się ataki nieprzyjacielskia. Na południu od Załościa, łącznie z oddziałami armji generała hrabiego Bothmera za pomocą kontrataku powstrzymano posuwanie rosjan. Wzięto tutaj do niewoli 9 oficerów i 700 szeregowców, oraz zdobyto 5 karabinów maszynowych.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na południu od Dniestru ruszyły do ataku znaczne siły rosyjskie na linji Tłumacz — Ottynja. Wojska sprzymierzone zajęły przygotowane stanowiska tylne.

W Karpatach, po obydwuch stronach Białego Czeremoszu powiększono odniesione sukcesy.

Zachodnia widownia wojny.

Na południu od kanału La Bassée aż do okolicy Loos panowała ożywiona działalność ogniowa.

Pomiędzy Thiepval a Somme nieprzyjaciel kontynuował swe zacięte ataki, zwłaszcza pod Pozières, pod Bazentin-le-Petit i na południu od Maurepas. Na niektórych punktach doprowadziły one do zaciętych walk na blizki dystans, które rozstrzygnęły się przeważnie na naszą korzyść. Tylko w niektórych miejscach, mianowicie pod Pozières i na wschodzie od Hem toczy się jeszcze walka.

Na południu od Somme odparto pod Estrées i Soyecourt natarcia oddziałów granatyerów francuskich.

W okręgu Mozy toczyła się bardzo ożywiona walka artylerji po obydwuch stronach rzeki. Na północnym zachodzie, zachodzie i południowym zachodzie byłego fortu Thiaumont ataki nieprzyjacielskie załamały się zupełnie w naszym ogniu. Dalej na południu stłumiliśmy w zarodku zamiary wykonania ataku. Sprowadzono liczne setki jeńców.

Na południowym wschodzie od Cambrai wpadł w nasze ręce latawiec angielski.

Bałkańska widownia wojny.

Za wyjątkiem potyczek straży przednich w okolicy Ljumica (na zachodzie od Wardaru) nie zaszły żadne wydarzenia.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 8 sierpnia.

Rosyjska widownia wojny.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola:

Wojska karpackie zyskały teren na wzgórzach na wschodzie od Jabłonicy i pod Worochtą wzięły przy

zło 1000 jeńców i zdobyły 4 karabiny maszynowe.

Na południowym-zachodzie od Delatyna siły zbrojne generała Koevesa ponownie odparły natarcia rosyjskie.

Na wschodzie od Ottynji i pod Tłumaczem wykonał nieprzyjaciel wczoraj przed południem atak przy pomocy wielkich mas.

Jeden z ich oddziałów atakujących przedarł się na zachodzie od Ottynji po przez naszą pierwszą linję, jednak kontratakiem austrjacko-węgierskich sił został odrzucony, przyczem w rękach naszych pozostało około 1000 jeńców.

Pod Tłumaczem przeniesiono obronę na zachód od tej miejscowości przed przeważającem natarciem nieprzyjaciela.

Na południe od Wiertełki wojska nasze oczyściły lewy brzeg Seretu. Wzięto do niewoli przeszło 700 rosjan, zdobyto 5 karabinów maszynowych.

Front wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga.

Pod Załościem dzień wczorajszy minął względnie spokojnie.

Na Wołyniu na południowym-zachodzie od Toroczyna, armja generała-pułkownika Tersztynszkyego odparła dziś rano cały szereg gwałtownych natarć nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel odrzucony został częściowo w kontratakach.

Wojska generała Fotha ponownie udaremniły, na południe od Stobychwy, zamiary rosyjskie przeprawienia się przez rzekę.

Włoska widownia wojny.

Zacięte walki w okręgu Gorycji trwają w dalszym ciągu z niezmniejszoną gwałtownością. Wojska, walczące u gorycyjskiego przyczółka mostowego, na zachodzie od Isonzo, od popołudnia dn. 6 sierpnia odparły krwawo liczne daleko przeważające ataki nieprzyjacielskie. Wzięto przytem do niewoli 2932 włochów, w tem 72 oficerów.

Ażeby uchronić dzielną załogę przyczółka mostowego, przeciwko której włosi skierowywują ciągle nowe szalone ataki, przed dużemi stratami — została ona dziś cofniętą na wschodni brzeg Isonzo.

Na płaskowzgórzu Doberdo, pod Monte San Michele i pod San Martino załamały się śród ciężkich strat dla przeciwnika wszystkie ataki. Również załamały się zupełnie w naszym ogniu silne ataki włoskie dalej na południu.

Wszystkie stanowiska znajdują się tu w posiadaniu naszych wojsk.

Na frontach karyntyjskim i tyrolskim miejscami ożywione walki artylerji.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie admiralicji austryjackiej.

WIEDEN. Urzędowo donoszą 8-go sierpnia:

W nocy z dnia 7 na 8 sierpnia, eskadra latawców morskich obrzuciła obficie i skutecznie najcięższemi średniemi i wznieca ącemi pożar bombami stanowiska baterji nieprzyjacielskich u ujścia Isonzo i nieprzyjacielską stację lotniczą Gorgo. Latawce morskie były silnie ostrzeliwane, wróciły jednak pomyślnie.

Dowództwo Floty

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 7.VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 sierpnia w południe:

Front zachodni:

Eskadra nieprzyjacielska, złożona z 7 samolotów rzuciła wiele bomb na miejscowości położone na wschód od Stochodu i ostrzeliwała je. Wyrządziła ona jedynie nieznaczne szkody.

Nad Stochodem nieprzyjaciel przeszedł do ataku na wielu punktach, lecz został wszędzie odparty.

Nasze natarcie we okolicy rzek Graberka i Seret trwa dalej.

Wojska nasze zdobyły silnie ufortyfikowane stanowisko nieprzyjacielskie w okolicy wsi Zvyjine (?) — Trostjaniec — Raniuve(?)

W folwarkach tej okolicy odbyły się zacięte walki na bagnety. Nieprzyjaciel wykonał kontrataki. Wszystkie walki prowadzono w nader trudnych okolicznościach, wobec nieustających deszczów, wskutek których ziemia rozmiękła.

Nad strumieniem Koropiec nieprzyjaciel wykonał wiele energicznych ataków w okolicy Waleśniowa. Wszystkie je odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Nad Czeremoszem, na południe od Worochty, nieprzyjacie odrzucił nieco wstecz przednie straże naszej jazdy.

PIOTROGROD, 7.VIII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 sierpnia wieczorem:

Front zachodni:

Nad Stochodem w okolicy Zarecza, wojska nasze w gwałtownym ataku wyrzuciły nieprzyjaciela z części jego rowów i umocniły się w nich

Zabrały one do niewoli 12 oficerów i około 200 żołnierzy, z jednym karabinem maszynowym.

Nad Seretem, w odcinku, który zajęliśmy podczas dnia. Sukces nasz powiększyliśmy jeszcze nieco w części północnej.

W okolicy tej 6 sierpnia wzięliśmy do niewoli 73 oficerów i około 2000 żołnierzy, z których część była niemcami. Zdobyliśmy 2 haubice i kilka karabinów maszynowych.

Walka przybrała charakter nadzwyczaj gwałtowny. Przybywa wiele rannych niemców i austrjaków.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 8-go sierpnia. — Urzędowo donoszą dnia 7 sierpnia po południu:

Na północ od Sommy w okolicy Chaulnes gwałtowna walka artylerji. Na prawym brzegu Mozy niemcy po przygotowaniu artyleryjskiem podjęli atak na front Thiaumont. Powstrzymani ogniem zagrodowym francuskim niemcy nie mogli się posuwać. Atak ich załamał się tuż w pobliżu ich okopów. W lasku Vaux-Chapitre atak gwałtowny, zapowiedziany huraganowym ogniem artylerji, podjęty został przez niemców o g. 7-ej min. 30 wieczorem. Atak ten wstrzymany został ogniem artylerji francuskiej i karabinów maszynowych. Nie dał on przeciwnikowi żadnych wyników. Na innych częściach frontu w ciągu nocy panował spokój.

PARYŻ, 8-go sierpnia. — Urzędowo donoszą dnia 7 sierpnia wiecz.:

Na północ od Sommy wojsko francuskie późnem popołudniem wzięło szereg okopów strzeleckich między laskiem Hem a rzeką na wschód od folwarku Monacu. Wzięcia dokonano w energicznym ataku. W rękach francuskich pozostało 120 jeńców i około 10 karabinów maszynowych. Na południe od Sommy artylerja francuska była bardzo czynna W okolicy Lihons zasypano baterje niemieckie ogniem burzącym. Działalność artylerji była skuteczna.

Na prawym brzegu Mozy francuzi poczynili znaczne postępy wśród walk częściowych na południe od fortu Thiaumont. Wzięli 5 karabinów maszynowych. W okopach znaleźli znaczną ilość trupów niemieckich. Po walce dosyć ożywionej francuzi zajęli kilka domów w zachodniej części wsi Fleury. W okolicy Vaux-Chapitre—Le Chenois na linjach francuskich rozwinął się ożywiony ogień artylerji.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 8 sierpnia. — Główna kwatera donosi 7 sierpnia po południu:

Położenie jest niezmienione. Ataki nieprzyjacielskie pod Poziéres, Neuville i fermą Vast zostały odparto. Utrzymaliśmy w posiadaniu cały zdobyty teren.

LONDYN, 8 sierpnia. — Główna kwatera donosi 7 sierpnia:

Na północy i na północnym-wschodzie od Poziéres, po gwałtownem ostrzeliwaniu skierował nieprzyjaciel około godziny 4 rano zacięte ataki na nasze nowe linje. Wtargnął on do niektórych naszych rowów, został jednak ponownie z nich wyparty z ciężkiemi stratami. Dwa silne ataki, które o godz. 9 rano zostały wykonane, również odparto. Inny słabszy atak odparto o godz. 4 po poł. Sprowadzono dużą liczbę jeńców. Pozatem mniejsze starcia.

Na froncie rosyjskim.

BERLIN, 8.8. — Do pism tutejszych donoszą z głównej kwatery prasowej, że na przeważnej części frontu generała-feldmarszałka Hindenburga rozwija się obecnie jedynie tylko akcja artyleryjska, która po stronie rosyjskiej dochodzi chwilami do wielkiego napięcia. Z frontu arcyksięcia Karola donoszą, że wojsko niemieckie w walce zaczepnej przekroczyło już grzbiet Karpat. Wogóle położenie może już być obecnie uważone za najzupełniej zadawalające.

BERLIN, 8 8 — Sprawozdawca wojenny gazety „Localanzeiger" konstatuje, że wraz z objęciem dowództwa naczelnego nad południową częścią frontu wschodniego przez następcę tronu austryjacko-węgierskiego nastąpił w sytuacji wojennej na Bukowinie widoczny zwrot na korzyść wojsk sprzymierzonych. W pierwszej linji wojska niemieckie, znajdujące się tutaj pod rozkazami następcy tronu, dokazały wprost nadludzkich czynów pod względem wytrzymałości i sprawności na nader uciążliwym terenie górskim, pokrytym lasami. Zwycięskie walki, w których rosjanie są odpierani krok za krokiem, dały pokaźne wyniki w terenie zdobytym, zarówno w zachodniej części Bukowiny, jak również w Karpatach i Galicji południowo-wschodniej. Szczególnie zażarte walki toczą się w okolicy Kapula, posiadającego wysokość 1600 metrów. Podobnież w miejscowości Zabie, położonej na cyplu Galicji wschodniej, najdalej wysuniętym na południe, pomiędzy Węgrami i Bukowiną, wojska sprzymierzone w ataku wykonanym na wschód od Czarnego Czeremoszu, pomimo nader trudnego terenu, dopuszczającego jedynie staczanie bitew lokalnych, znowu posunęły się naprzód. Rosjanie w tym odcinku zostali całkowicie zmuszeni do podjęcia defensywy. Toż samo dalej na północ pod Tatarowem i po drugiej stronie granicy Bukowiny na południe od Jabłoniska austryjacy i niemcy, pomimo rozpaczliwej obrony rosyjskiej posunęli się również naprzód. Ofensywa wojsk sprzymierzonych sięga aż Delatyna nad Prutem, gdzie armja generała-pułkownika von Koevesa odparła silne natarcie rosjan. Według informacji, zasięgniętych ze źródeł miarodajnych, dowództwo na froncie wschodnim zostało uregulowane w sposób następujący: front Hindenburga ciągnie się od wybrzeża morza Bałtyckiego aż na zachód od Tarnopola, gdzie armja Boehm-Ermmolliego stanowi jego południowe skrzydło, stykające się z frontem następcy tronu, w skład którego wchodzą niemiecka armja południowa, armja Koevesa, oraz wojska austryjacko-węgierskie i niemieckie w Karpatach.

Ewakuacja Dyneburga.

WIEDEŃ, 7.8. „N. W. Tagblatt" donosi ze Sztokholmu:

Wielkie wrażenie wywołały w Piotrogrodzie dwa rozporządzenia, wydane przez generała Kuropatkina. Jedno z nich zarządza wydalenie wszystkich kobiet, gromadzących się tuż po za frontem, drugie zarządza zupełną ewakuację Dyneburga.

Przesuwanie wojsk rosyjskich.

BUKARESZT, 8.8. Z Tulczy donoszą: W Besarabii znowu daje się zauważyć wielkie przesuwanie wojsk. Rosjanie skoncentrowali moc wojska nad dolnym Dunajem, pomiędzy Karłaku i Reni. Wielka ilość wojska znajduje się wzdłuż ufortyfikowanych linji Reni—Bendery—Akerman. Zbiegli dezerterzy opowiadają, że w południowej Besarabji skoncentrowano przeszło 300,000 żołnierzy. Prócz tego donoszą, że rosyjska flota czarnomorska otrzymała rozkaz skoncentrowania się z większymi zapasami węgla na wielu punktach pomiędzy portem na Dunaju, Wilkowem a Akermanem.

Kontrofensywa niemiecka.

LUGANO, 7.8. — Korespondenci pism włoskich, przebywający we Francji, donoszą, że nacisk wojsk niemieckich wzmaga się z każdym dniem na całym froncie angielsko-francuskim. Korespondenci podnoszą, że kierujące koła we Francji oczekują w najbliższym czasie kontrataku ze strony Niemiec. Oczekiwanie to znajduje wyraz w operacjach ofensywnych koalicji.

Bitwa pod Verdun.

Według „Daily Chronicle" bitwa pod Verdun coraz bardziej staje się ogniskiem całej sytuacji wojennej. Faktem jest, że ofensywa nad Sommą nie osłabiła naporu niemców na Verdun, że niemcy w jednym punkcie oddaleni są zaledwie o jakieś 4 kilometry od centrum twierdzy. Jeżeli Verdun upadnie, wówczas wraz z nią zniknie ostatnie przedmurze francuskiej linji obronnej przed Paryżem. Grożące niebezpieczeństwo należy usunąć choćby nawet nakładem wszystkich sił

Joffre pewny zwycięstwa.

ROTTERDAM, 8.8. Joffre oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej co następuje: „Wiemy z pewnością, że nasi nieprzyjaciele powołali swoje ostatnie rezerwy. Już teraz nie są oni w stanie przesuwać swoich rezerw tak jak dawniej, z miejsca na miejsce. Nie moją rzeczą jest powiedzieć, jak długo jeszcze wojna potrwa. Może zejdą tygodnie, może krótszy czas do zupełnego wyczerpania sił nieprzyjaciela. To pewne, że wyczerpanie nastąpić musi, nieprzyjaciele nasi wiedzą o tem tak dobrze jak i my, że punkt zwrotny już nastąpił (!) Nasz kraj jest silnie zdecydowany na zwycięskie zakończenie tej wojny."

Ogromne zużycie amunicji.

HAMBURG. — O rozmiarach zużycia amunicji przez francuzów i anglików — pisze „Hamburger Fremdenblatt"—podczas obecnej ich ofensywy na froncie zachodnim daje pojęcie ilość amunicji, wyładowanej w Hawrze dla uzupełnienia tego, co wyrabia dla swojej armji Francja. Oto od początku czerwca do 28-go lipca przybyły do Hawru z Ameryki i Anglji 32 wielkie parowce z amunicją. Już w końcu stycznia Lloyd George oświadczył, podczas konferencji z przedstawicielami robotników angielskich fabryk, wyrabiających amunicję, że trzy piąte ogólnej produkcji amunicji na świecie stoi do rozporządzenia koalicji, to jednak nie wystarcza, gdyż zużycie amunicji zwiększa się coraz bardziej. Trzeba się z tem liczyć, że teraz zużywa się w ciągu dwu miesięcy więcej amunicji, niż w ciągu całego pierwszego roku wojny.

Rosyjska autonomja dla Polski.

WIEDEŃ, 8.8. „N. Fr. Presse" donosi: Wedle doniesień „Russkawo Słowa", rosyjska Rada ministrów przyjęła na ostatniem posiedzeniu w zasadzie większością głosów projekt autonomji dla Polski.

W myśl tego projektu polskim obszarom nadana zostanie natychmiast po odebraniu ich z rąk nieprzyjaciela autonomja, która, w myśl przyrzeczeń w. ks. Mikołaja Mikołajewicza, dotyczyć będzie uregulowania zarządu wewnętrznego, nie obejmie jednak polityki zagranicznej. W myśl podstawowych zasad projektu rządowego, Polska pozostać musi integralną częścią państwa rosyjskiego pod berłem cara. Zarządzenia celem przeprowadzenia tego projektu zostały już poczynione.

W osobnym akcie wyłuszczone będzie dokładnie stanowisko rządu w sprawie przyszłej konstrukcji Polski, przyczem rząd powoła się na manifest do polaków w roku 1914 i na oświadczenie byłego premjera Goremykina.

Rosja a sprawa polska.

BUDAPESZT, 9.8. „Pester Lloyd" donosi z Berlina:

Donoszą tu z nad granicy rosyjskiej:

W tych dniach do „wojennej rezydencji" cara przybyła deputacja polska i prosiła o audjencję w sprawie przyszłości politycznej Polski.

Car nie przyjął deputacji. Natomiast prywatna kancelarja carska oświadczyła, że już w najbliższych dniach ogłoszony zostanie manifest cara do polaków, który, o ile możności, jaknajściślej określi polityczną przyszłość Polski.

Kierujące koła polskie w Moskwie są wielce zaniepokojone nowym kursem polskim w Rosji, który już zaczyna się zarysowywać.

Na podanie towarzystw polskich do prezydenta gabinetu Stuermera, ażeby obsadzone obecnie przez wojska rosyjskie miasta i gminy otrzymały polskich urzędników, odpowiedział Stuermer, że to nie jest możliwe. Dawni urzędnicy rosyjscy powrócą na swoje posady.

Sterowce handlowe.

BERLIN, 8.8. Według doniesień nowojorskich w ciągu bieżącego mie-

siąca oczekiwanem jest przybycie do Ameryki zeppelina. Nowe olbrzymie sterowce niemieckie mają być przekształcone w balony handlowe, nadające się do komunikacji z Ameryką drogą powietrzną. Nowe te olbrzymy posiadają podobno szeroki zakres działalności, wielką pojemność, szybkość i trwałość.

Samorząd miast w obszarach Król. Pol. okupowanych przez Austrję.

LUBLIN, 8.8. „Ziemia Lubelska" donosi pod tytułem: „Samorząd miast i miasteczek w austryjacko-węgierskiej okupacji w Polsce": Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że zakończono już ogólną część prac przygotowawczych do rozporządzenia, które ma zaprowadzić samorząd dla miast i miasteczek pozostających w Polsce pod okupacją austryjacko-węgierską.

Zarząd wojskowy zajmował się temi pracami już od dawna. To rozporządzenie, które odpowiada najgorętszym życzeniom tutejszej ludności, wejdzie jaknajrychlej w życie.

Grecja i czwórporozumienie.

BERNO, 8.8. „Petit Journal" donosi z Aten: Prasa omawia blizki wyjazd posła francuskiego z Aten. Niektóre dzienniki pytają, czy chodzi tu o zwykły urlop, czy też o odwołanie. Obiega nawet pogłoska, że dwaj posłowie angielski i francuski ostatecznie opuszczą Ateny.

Handel Austrji z Rumunją.

WIEDEŃ, 8.8. Tutejsze „Austryjackie Biuro Komunikacji Towarowej" komunikuje, że rumuńskie ministerjum handlu wysłało do Wiednia delegatów celem przeprowadzenia porozumienia w sprawie wymiany towarów. Delegaci są przedstawicielami rumuńskiej komisji centralnej zakupów i mają prawo udzielania pozwoleń na wywóz do Rumunji towarów po sprawdzeniu odpowiednich faktur.

Polityka Stürmera.

KOPENHAGA, 8.8. Prezes ministrów, Stürmer, doniósł za pośrednictwem biura prasowego ministerjum spraw zagranicznych wszystkim pismom piotrogrodzkim, że zamierza całkowicie przekształcić ministerjum to, ażeby pozostałe co do ducha rosyjskiem, chociaż pracować będzie według wzoru europejskiego. „Ruskoje Słowo" donosi obecnie, że pierwszą ofiarą zrusyfikowania ministerjum ma być baron Schilling, przeciw któremu prasa szowinistyczna w rodzaju „Nowoje Wremia" prowadziła zaciętą kampanję z powodu jego usposobienia niemieckiego. Sazonow pozostawił Schillinga na jego wpływowem stanowisku i przeprowadził u Stürmera, że prasie zakazano pisać o Schillingu. Obecnie rozpoczyna Stürmer swoją działalność od usunięcia Schillinga, którego miejsce zająć ma pierwszy sekretarz legacyjny ambasady w Paryżu, Tatiszczew. Według tegoż pisma, nie objął Stürmer jeszcze właściwego kierownictwa spraw ministerjum. Sprawy te załatwia dotychczasowy pomocnik Neratow, który odbywał też zwykłe tygodniowe narady z ambasadorami państw sprzymierzonych. Natychmiast po tej naradzie wyjechał ambasador angielski, Buchanan, do Finlandji, co wywołało powstanie pogłoski, że Buchanan niezadowolony jest z zapowiedzianego przez Neratowa w imieniu Stürmera nowego kierunku w rosyjskiej polityce zagranicznej.

Rosja, Anglja i Persja.

KOPENHAGA, 8.8 sierpnia. Petersburska agencja telegraficzna donosi, że w dniu 6 sierpnia pomiędzy posłami rosyjskim a angielskim w Teheranie z jednej strony, a przedstawicielami rządu perskiego z drugiej, odbyła się w stolicy Persji wymiana zdań, która stwierdziła najzupełniej przyjazne stosunki między Anglją, Rosją i Persją. Załatwiono pomyślnie rozmaite sprawy, głównie dotyczące finansów oraz organizacji wojskowej w Persji.

Podpalania w Rosji.

SZTOKHOLM, 8,8. Piotrogrodzka policja kryminalna bezustanie pracuje nad odnalezieniem powodów ostatnich wielkich pożarów. Do policji doszły wiadomości, jakoby w dniu św. Eljasza, gdy kościoły były przepełnione nabożnymi, był uplanowany zamach na fabrykę prochu „Porochowo". Zaaresztowano 30 podejrzanych osób.

Niedawno w Moskwie również dokonano podpaleń, które zniszczyły kilka fabryk wód mineralnych, w składnicach których wypadkowo znajdowały się wielkie składy fabryki gumy. Straty obliczają na 5 miljonów rubli. Prócz tego, uległo zniszczeniu 20 wagonów cukru i takaż ilość wagonów żyta.

Odrzucona propozycja.

ZURYCH, 8.7. Z paryskich pism finansowych widać, że mocarstwa koalicji zapronowały rządowi republiki brazylijskiej przyłączenie się do wojny po stronie koalicji, przyczem zapewniano Brazylji korzyści finansowe. Prezydent republiki brazylijskiej propozycje te odrzucił.

Do p. Złodzieja.

Uprasza się Sz. pana Złodzieja o wrzucenie do skrzynki redakcyjnej „N Kurjera Łódzkiego", skradzionej łaskawie przy kasie Casina w sobotę d, 5|8 o godz. 8 i pół wiecz. lornetki teatralnej, portmonetki wraz z bezwartościowymi dla niego a dla mnie potrzebnymi kwitami, za co niniejszym z góry mu dziękuję. M. W.

Wypłata wygranych gwarantowana przez państwo.

Doniesienie o szczęściu

W rozpoczynającej się niebawem **348 Hamburskiej Loterji Państwowej** może każdy małym wydatkiem pieniężnym zyskać sobie dobrobyt 56020 z wypuszczonych 100.000 losów, a więc przeszło połowa losów z pewnością będą wylosowana.

Już na jeden pojedyńczy los można w szczęśl. wypadku wygrać.

Miljon marek

loterja prócz tego daje możność zdobycia głównych wygranych i premji:

marek	500.000	marek	80 000
„	300.000	„	70.000
„	200.000	„	60.000
„	100.000	„	50.000
„	90 000	„	40.000

jak również wielką liczbę wygranych po Mk. 30.000, 20 000 15.000. 10.000, 8.000 6.000 5.000, 4 000, 3 000 2.000 1 000 etc.

Wszystkie razem wygrane w 7 ciągnieniach loterji które muszą być wylosowane wynoszą kapitał. Trzynaście miljonów 731 000 marek.

Urzędowa cena oryginal. losów w pierwszem ciągnieniu wynosi tylko

za cały los Mk. 10.	za pół losu Mk. 5.
za 1|4 losu Mk. 2.50.	za 1|3 losu Mk. 1.25.

Ze względu na tak mały wydatek i niezwykle pomyślne widoki zysku winien każdy zapewnić sobie udział w loterji przez odwrotne nadesłanie należności przekazem pocztowym.

Żądanie odpowiedniego losu lub części winno być podane na kuponie przekazu pocztowego lub przez równoczesne nadesłanie karty pocztowej

Dokładna lista wygranych i stawek następnych ciągnień uwidoczniona jest w urzędowej tabelce, którą dołącza się do każdego zamówionego losu, na życzenie także wprzód gratis się wysyła. Urzędową listę ciągnień wysyła się punktualnie po ciągnieniu.

Natychmiastowa wypłata wygranych pod gwarancją Państwa Hamburskiego. Tylko zamówienie losów wprost przez państwową koncesjon. główną kolekturę zapewnia każdemu grającemu pełne zabezpieczenie jego praw. Z okazji nadchodzącego ciągnienia należy przeto zlecenia odwrotnie, a najpóźniej do 19 SIERPNIA nadesłać do firmy

Berg & C-o państw. koncesjon. Główna Kolektura Loterji (założ. 1854) Hamburg, 36 Buschstr. Nr. 7

4-ro klasowy Zakład Naukowy żeński

H. Cholewickiej

wraz ze Szkołą początkową koedukacyjną i frebłowską został przeniesiony do rozszerzonego lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 120. Zapisy między 1—3 Egzaminy wstępne i poprawkowe 30 i 31 sierpnia. Lekcje 1-go września 1433—3

Szkoła Handlowa Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej

ULICA DŁUGA Nr. 45.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 24 sierpnia, lekcje 28 sierpnia r b. Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły CODZIENNIE od godz 10 do 1 w południe

Dyrektor Szkoły ROMAN TULIN.

Zawiadomienie o licytacji.

Bałucki Lombard Prywatny

zawiadamia, że d. 10 sierpnia 1916 r. i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy ZGIERSKIEJ № 64, poczynając od godz. 10 rano, sprzedane będą przez licytację nieprolongowane we właściwym czasie zastawy. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów jubilerskich, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, z maszyn do szycia oraz różnych przedmiotów i towarów.

Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji. Uwaga. Wykaz numerów podany w „Gazecie Łódzkiej" № 211. 1483—3

Szkoła techniczna (Technikum) z jęz. wykładowym **polskim** **w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.**

Kurs trwa 3 lata. Kończący kurs otrzymuje patent na stopień pom. inżyniera sztuki budowlanej, elektrotechniki lub mechaniki. Wykładane są przedmioty ogólno kształcące fachowe i języki: polski, niemiecki francuski. Na pierwszy kurs przyjmujemy kandydatów i kandydatki z wykształceniem minimalnie 3 klasowem. Młodzież z wykształceniem średniem może być przyjęta na kurs 3. Do przygotowawczych klas przyjmujemy młodzież z wykształceniem początkowem. Przy szkole własne warsztaty. Egzaminy wstępne 20 sierpnia. Informacji udziela i zapis przyjmuje kancelarja codziennie między 3 — 7 godz. 3587—15 —1

Lustra

sprzedam bardzo tanio oraz kilka obrazów (oleodruki) Południowa 24. wiadomość u stróża.

Lekarz-Dentysta Feliks EISENGART powrócił, Zawadzka 10.

Zaginął WEKSEL

na rb. 200, bezterminowy wystawiony przez Stanisława i Rozalję małż. Skadłubowicz. Ostrzegam że jest nieważny. 1526—3

Zaginął duży PIES

dog odprowadzić za wysoką nagrodę, ul Letnia № 6. 1520—2

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5238

Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie, plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby. sztuczne z podniebieniem i. bez na złocie i kauczuku Przyjm. codz. od 10—1 i 3—8

Całkowity dochód na Oświatę!

JUBILEUSZOWY NUMER „BLUSZCZU"

wydany w pięćdziesięcioletnią rocznicę założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego".

Całkowity dochód na Oświatę!

Ogłoszenia drobne:

Byle zaraz sprzedam meble tanio i towar na ubranie Św Anny 17 m. 3 front zastać do 6 wiecz. 1499—3

Muszę sprzedać meble tanio Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 1498—3

Akuszerka przyjmuje chore Piotrkowska 223 m. 25 1351—25

Dorożka do sprzedania w dobrym stanie z powodu wyjazdu Petersburska № 6. 1512—3

Do sprzedania magiel, maszyna i szafa sklepowa. Rokicińska № 67. 1519—2

Do sprzedania stoły szkolne tabl. ce używane i stary klawikort-antyk. ma z górą dwieście lat Nawrot № 37 1462—2

Ewa Lesikowska zgubiła paszport niemiecki wydany z prezyd. policji łódzkiej. 1539—1

Krawiec damski z powodu kryzysu, szyje elegancko kostjumy od 10 Mk. palta od 8 mk. suknie od 2 mk. Pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska № 17 parter. 1447—2

Lekcji fortepianu dla początkujących udzielam na mieście po cenach b. przystępnych. Łaskawe oferty pod „Muzyka" w Adm. N. Kurjera Łódzkiego. 504—5

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tapicerskie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiejkolwiek roboty

Przyzwoitą panią przyjmę na mieszkanie. Konstantynowska 33 — 7.

Szan. p. Złodzieja, który skradł wczoraj rano na Zielonym Rynku paszport wydany na imię Piotra Szymańskiego oraz portfel z 50 rb. gotówki (w bonach 5 cio rublowych,) uprasza się o łaskawe zwrócenie skradzionych, ważnych dokumentów, nie przedstawiających wszak dla niego żadnej korzyści i choć części pieniędzy o wrzucenie tychże do redakcyjnej skrzynki „N. Kurjera Łódzkiego. 1537—1

Stróż potrzebny zaraz, zgłosić się po południu Długa 105. 1517—3

Szymon Witczak zgubił paszport niemiecki wydany z gminy Gostków pow. Łęczyckiego gub Kaliskiej. 1538—1

Tanio! **umeblowane pokoje** zaraz do wynajęcia ul. Anny № 19 mieszkania 7. 1528—3

Urządzenie sklepowe do sprzedania i akwarjum Konstantynowska № 11 m. 21. Kraiewski. 1530—3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Bolesława Grzegorzewicza. 1531—1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Apolonji Orzechowskiej. 1532—1

Zaginął paszport wydany w Łodzi na imię Marty Degórskiej, i kartka od szczepienia ospy Zenobji Marji Eufemji i Alojzego Degórskich. 1534—1

Zaginął paszport niemiecki, wydany z Prez. Policji łódzkiej na imię Ludwika Podsadnego. 1535—1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Wincentego Jochmana. 1536—1

Wydawca i redaktor naczelny Antoni Książek (Zachodnia 37). W drukarni St. Książka Zachodnia 37.